

Lidia Dakowicz, Andrzej Dakowicz

## Relacja dziecko — drugi człowiek a relacja dziecko — media drukowane i elektroniczne

Człowiek w trakcie rozwoju poznaje siebie, otoczenie społeczne i świat, w którym żyje. Relacje z osobami najbliższymi, matką, ojcem i rodzeństwem, dają możliwość zaspokojenia podstawowych potrzeb psychicznych: bezpieczeństwa, przynależności, miłości, szacunku, potrzeb poznawczych, estetycznych i samourzeczywistnienia<sup>1</sup>. Okazuje się, że wpływ kontaktu z matką na rozwój dziecka sięga jeszcze okresu przed urodzeniem. Badania z zakresu psychologii prenatalnej podkreślają silny wpływ stanów emocjonalnych przeżywanych przez matkę na predyspozycje dziecka do lęklivosti lub radosnego wkroczenia w świat poza jej łonem<sup>2</sup>. Stany emocjonalne, jakich doświadcza matka, nie są autonomiczne, lecz zależą od relacji ze swoim mężem i pozostałą rodziną.

Jedną z istotnych potrzeb rozwijającego się dziecka jest potrzeba poznawcza. Jej zaspokojenie dotyczy najpierw poznania najbliższego otoczenia, później szerszego, aż do wyjścia w szeroki świat. Możliwości dziecka co do zaspokojenia tej potrzeby z jednej strony zależą od zaangażowania najbliższego mu otoczenia, a z drugiej od etapu rozwojowego, na którym aktualnie się znajduje. Jednym z przykładów określających możliwości poznawcze dziecka, w zależności od wieku, w jakim się znajduje, są stadia rozwoju poznawczego według Jeana Piageta<sup>3</sup>.

W początkowej fazie stadium sensomotorycznego dziecko nie odróżnia siebie od środowiska, natomiast w końcowej pełnego znaczenia nabierają in-

---

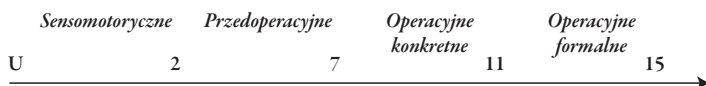
<sup>1</sup> A. Maslow, *Motywacja i osobowość*, Warszawa 1990.

<sup>2</sup> D. Kornas-Biela, *Z zagadnień psychologii prenatalnej*, [w:] *W imieniu dziecka poczętego*, J. W. Galkowski, J. Gula (red.), Rzym — Lublin 1988.

<sup>3</sup> J. S. Turner, D. B. Helms, *Rozwój człowieka*, Warszawa 1999.

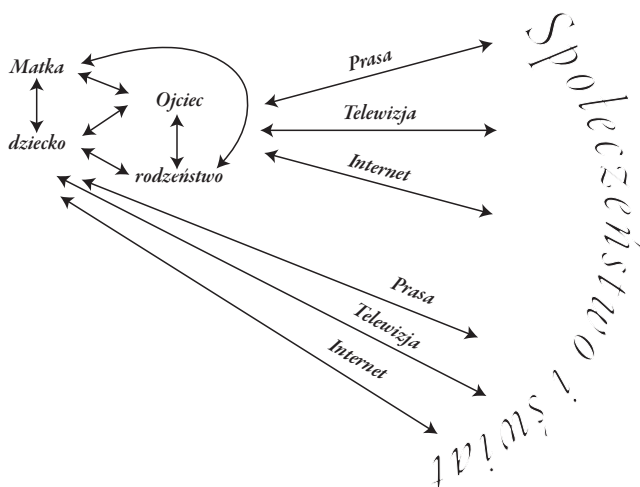
terakcje z otoczeniem. Stadium przedoperacyjne to przede wszystkim rozwój języka i pojęć. Kończy się ono odzwierciedlaniem świata poprzez użycie wyobrażeń umysłowych. Na etapie operacji konkretnych dziecko opanowuje pojęcie stałości. Jest zdolne do uwzględniania punktu widzenia innych osób. Stadium operacji formalnych pozwala opanować myślenie abstrakcyjne. Przy rozwiązywaniu problemów poznawczych dziecko wykorzystuje rozwinięte zdolności logicznego i zdroworozsądkowego rozumowania.

Rysunek 1. Stadia rozwoju poznawczego według Jeana Piageta



Biorąc pod uwagę powyższą charakterystykę etapów rozwoju poznawczego, należy podkreślić istotny wpływ najbliższego otoczenia dziecka na jego rozwój. Poznawanie świata poza środowiskiem rodzinnym bardzo często związane jest z dostarczaniem dziecku możliwości korzystania z literatury, telewizji, komputera czy Internetu.

Rysunek 2. Relacja dziecko — drugi człowiek a relacja dziecko — media

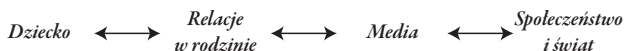


Pierwszą sprawą, na którą należy zwrócić uwagę, jest odpowiedź na pytanie: Czy dziecko otrzymuje przekaz adekwatny do swojego wieku i możliwości percepcyjnych? Jeżeli przekaz trafiający do dziecka nie jest adekwatny do etapu rozwojowego, na którym się ono znajduje, może zaburzyć to jego rozwój. Na przykład gdy treści przekazu adresowane są do odbiorcy będącego na niższym etapie rozwojowym niż dziecko odbierające ten przekaz, jego treści nie będą pełniły roli rozwojowej, a mogą wręcz uwstecznić rozwój dziecka. W przypadku zaś przekazu adresowanego do odbiorcy znajdującego się na wyższym etapie rozwoju, dziecko może mieć trudności z prawidłowym zrozumieniem przekazu lub wręcz może się zniechęcić do pewnych treści, uważając je za nieciekawe.

Drugą, nie mniej ważną sprawą jest to, jaki przykład korzystania z literatury, prasy, telewizji, komputera i Internetu dają dziecku najbliższe osoby. Czy jest to przykład, który może ono bezpiecznie naśladować? Traktowanie wspomnianych mediów jako środka do poszukiwania określonych informacji, np. wiadomości bieżących w prasie czy Internecie, posługiwanie się komputerem w celu wypełnienia deklaracji podatkowej, obejrzenie wybranego wcześniej ciekawego programu czy filmu kształtuje w dziecku postawę użytkownika narzędzi, nad którymi panuje i którymi posługuje się w sposób celowy. Niestety zdarza się i tak, że dziecko w swoim najbliższym otoczeniu ma przykład ojca, który przynosi do domu prasę o charakterze pornograficznym, widzi jak domownicy wiele wieczornych godzin spędzają przed telewizorem, oglądając wszystko jak leci lub są pochłonięci nową grą komputerową czy nieustannym przeglądaniem stron internetowych.

Jeżeli dziecko ma możliwość korzystania z mediów, należy spodziewać się, że będzie to robiło zgodnie z modelem dostępnym w jego otoczeniu. Żywe, autentyczne, relacje interpersonalne z rodzicami i ewentualnym rodzeństwem mogą stać się swoistym filtrem pozwalającym bezpiecznie i efektywnie korzystać z dostępnych dziecku mediów.

*Rysunek 3. Dziecko korzystające z mediów przez pryzmat relacji w rodzinie*



Wszelkie informacje, które docierają do dziecka poprzez media, mogą być omawiane, tłumaczone, rozwijane, odnoszone do rzeczywistości, która dla dziecka jest zrozumiała. Dziecko ma okazję do zadawania pytań, dzielenia się

osobistą refleksją, przez co ma szansę na poznawanie społeczeństwa i świata takim, jaki jest. Przekaz medialny odbierany jest jako materiał pozwalający na zaspokajanie potrzeby poznawczej i realizację kształtujących się osobistych zainteresowań. W zależności od potrzeb dziecko w interakcji z najbliższymi może planować i realizować różnego rodzaju zamierzenia, które je angażują i rozwijają. Może też liczyć na właściwą interwencję dorosłych w sytuacji, kiedy jego zachowania niosą ze sobą jakiegokolwiek zagrożenia. Otóż znajomość potrzeb i zainteresowań dziecka stwarza rodzicom okazję do skutecznych oddziaływań wychowawczych<sup>4</sup>.

Korzystanie z mediów bez udziału osób najbliższych, którzy specjalnie nie interesują się tym co, gdzie i jak długo ogląda ich dziecko, prowadzi do sytuacji, w której zmuszone jest ono do samodzielnej interpretacji odbieranych treści, przez co społeczeństwo i świat odbiera tak, jak to samo zrozumie.

Rysunek 4. Dziecko samodzielnie korzystające z mediów



Nadreprezentacja obrazów przemocy w telewizyjnych programach informacyjnych i serwisach internetowych może prowadzić do postrzegania społeczeństwa i świata jako niebezpiecznego, zagrażającego, którego należy się bać.

Łatwo dostępne w Internecie i telewizji obrazy o charakterze seksualnym (m.in. w reklamach) wywołują zainteresowanie dzieci i powodują nasycenie ich wyobraźni treściami erotycznymi<sup>5</sup>. Mogą one dojść do przekonania, że prezentowane zachowania o zabarwieniu erotycznym „są pożądane, że takich zachowań oczekują od nas inni i że są one możliwe i wzorcowe, gdyż już ktoś, najczęściej prezentowany w przekazie jako osoba atrakcyjna, to zrobił”<sup>6</sup>.

Prowadzone w ostatnich latach badania chłopców często korzystających z gier komputerowych zawierających agresję i przemoc dostarczają materia-

<sup>4</sup> Por. J. Izdebska, *Rodzina, dziecko, telewizja. Szanse wychowawcze i zagrożenia telewizji*, Białystok 1996; idem, *Dziecko w rodzinie u progu XXI wieku. Niepokoje i nadzieje*, Białystok 2000; J. Gajda, *Media w edukacji*, Kraków 2003; M. Ejsmont, B. Kosmalska, *Media, wartości, wychowanie*, Kraków 2005.

<sup>5</sup> M. Braun-Galkowska, *Wpływ mediów na rodzinę i dziecko*, [w:] *Rodzina, dziecko, media*, L. Dyczewski (red.), Lublin 2005.

<sup>6</sup> K. Ostrowska, *Pornografia a rozwój osobowości*, „Wychowawca” 2006, nr 5, s. 7.

łów pozwalających na określenie wpływu tego zachowania na ich obraz siebie, kontakty społeczne i postawy wobec rzeczywistości. Jeżeli chodzi o wyniki badań z zakresu obrazu siebie, to wskazują one na wysoki poziom agresywności, roszczeniowość, nieliczenie się z normami społecznymi, nastawienie na rywalizację i podporządkowanie sobie innych, impulsywność w działaniu i obojętność emocjonalną. Badani chłopcy uważają te cechy za pożądane i nie mają potrzeby zmieniania siebie i rozwoju w kierunku społecznie akceptowanych wzorców<sup>7</sup>. W przypadku badań dotyczących kontaktów społecznych chłopcy często korzystający z agresywnych gier komputerowych mieli poważnie zaburzone kontakty społeczne. „Ich relacje z innymi ludźmi były nasycone narcyzmem, obojętnością, brakiem umiejętności nawiązywania «poziomych», opartych na wzajemnym pozytywnym współdziałaniu kontaktów. Często w ich kontaktach pojawia się jawna, akceptowana przez nich, a zarazem nie hamowana ani wewnętrznymi, ani zewnętrznymi powściągammi agresja”<sup>8</sup>. Badania z zakresu postaw wobec rzeczywistości chłopców często korzystających z gier komputerowych zawierających przemoc i agresję przypisują im częstsze postawy typu „mieć”, nastawienie na doznawanie przyjemnych wrażeń, dążenie do sukcesu i gromadzenie dóbr materialnych, w relacjach z innymi koncentrowanie się na zaspokajaniu własnych potrzeb, uciekanie od cierpienia i trudności, wyrażanie agresji i wrogości wobec przyrody i zwierząt<sup>9</sup>. Oglądanie programów telewizyjnych zawierających elementy przemocy i korzystanie z gier komputerowych nasyconych agresją wywołuje u dzieci i młodzieży nie tylko wzrost agresywności oraz wpływa na kształtowanie postawy typu „mieć”, ale zmniejsza też wrażliwość moralną<sup>10</sup>.

Innym zagrożeniem łączącym się z samodzielnym korzystaniem z Internetu jest nawiązywanie kontaktów poprzez komunikatory z różnymi osobami, które najczęściej są anonimowe i funkcjonują w rzeczywistości wirtualnej. Nigdy nie ma pewności z kim dziecko nawiązało kontakt i czym może się to skończyć. Znane są przypadki osób o skłonnościach pedofilskich, które najpierw nawiązują kontakt z dzieckiem, zdobywając jego zaufanie, a następnie wykorzystują je dla własnych celów.

---

<sup>7</sup> R. Dąbrowska, „Agresywne” gry komputerowe a obraz siebie, [w:] *Oddziaływanie „agresywnych” gier komputerowych na psychikę dzieci*, A. Gala, I. Ulfik (red.), Lublin 2000.

<sup>8</sup> A. Gala, „Agresywne” gry komputerowe a kontakty społeczne, [w:] *Oddziaływanie „agresywnych” ...*, op. cit., s. 29.

<sup>9</sup> I. Ulfik, „Agresywne” gry komputerowe a postawy wobec rzeczywistości, [w:] *Oddziaływanie „agresywnych” ...*, op. cit.

<sup>10</sup> M. Braun-Galkowska, I. Ulfik, *Zabawa w zabijanie*, Warszawa 2000.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania, nasuwają się następujące wnioski:

1) Rodzice i najbliższe środowisko rodzinne powinno dać dziecku przykład, jak należy korzystać z mediów, jako narzędzia pozwalającego osiągać stawiane sobie cele.

2) Wspólne korzystanie z mediów (rodziców i dzieci) daje największe szanse na zapewnienie odbioru adekwatnego do rozwoju poznawczego dziecka.

3) Zanim dziecko nie osiągnie w rozwoju poznawczym etapu operacji formalnych (około 15 roku życia), czyli nie nabędzie umiejętności rozwiązywania problemów poznawczych z wykorzystaniem rozwiniętych zdolności logicznego i zdroworozsądkowego rozumowania, nie należy udostępniać mu zupełnie samodzielnego dostępu do mediów (szczególnie Internetu). ■